

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 12 Listopada v. s. 1823 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Ostatnia data gazet sankt-petersburskich jest dnia 2 listopada.

NAYJAŚNIEJSZY CESARZ JEGOMOŚĆ, dnia 6 października, o godzinie 2rej z południa, przybył do miasta *Hayssyna*, gdzie spotkany został u cerkwi sobornej, wśród odgłosu dzwonów, przez duchowieństwo z Krzyżem ś. i wkrótce potem w dalszą udał się drogę, w pożądanym stanie zdrowia. (G. S. P.)

Przez Naywyższy Ukaz, datowany w okręgu osad wojskowych półku ułanów buhskich, dnia 16 października, Rzeczywisty Radca Stanu *Horn*, mianowany został Gubernatorem Cywilnym Wileńskim, na miejscu Radcy Taynego, Xiążęcia *Druckiego-Lubeckiego*, który, dla innych zatrudnień, obowiązków tego urzędu sprawować nie może.

Przez Naywyższy Ukaz, datowany w *Woznesieńsku* dnia 14 października, Rzeczywisty Radca Stanu *Engelhardt*, z przyczyny słabości zdrowia, otrzymał uwolnienie od obowiązków Dyrektora Liceum CESARSKIEGO w Carskiem-Siele. (Cons. Imp.)

Przez Naywyższy Ukaz z d. 10 października: doktor 8mej klasy, *Hauer*, zostający w ekspedycji państwa rewizji rachunków, w nagrodę gorliwej służby, nayjaśkawiej mianowany Radcą Dworu.

Przez Naywyższe Ukazy z dnia 16 października, na przedstawienia Jenerała Gubernatora, Jenerała Adjutanta, Margrabiiego *Pauluzzi*, kurlandzki Prokurator gubernialny, Radca kolegialny *Szretter*, w nagrodę chwalebnego sprawowania obowiązków, mianowany Radcą Stanu; a zostający przy tymże Jenerał Gubernatorze Radcą w wydziale spraw włościańskich, Radca tytularny, *Tidebel*, na osnowie ukazu z dnia 6 sierpnia 1809 roku, nayjaśkawiej mianowany Assesorem Kolegialnym.

Nayjaśkawiej mianowani Kawalerami: orderu ś. *Anny* 2giej klasy: Bielski Marszałek powiatowy Półkownik *Wisticki*. — Tegoż orderu 3giej klasy: Expedytor machnowieckiej ekspedycji pocztowej, Radca Tytularny *Grudincki*: Elmiński ziemski sprawnik, porucznik *Krystafowicz* i Radcy tytularni *Iwanow*, *Chalutin* i *Jarosławow*. Orderu ś. *Włodzimierza* 4tej klasy: rosławski sędzia powiatowy, kapitan artylleryi *Powalo-Szwyykowski*, i niżehorodzki Głowa miasta, radca manufakturalny *Piatow*. (R. I.)

Gazeta senacka ogłosiła opinią Rady Państwa przez Jego CESARSKĄ Mość d. 29 marca r. t. potwierdzoną, uznającą dom *Abymelikow* za Kniaziów gruzińskich, a razem wykreślającą go z popisu podatkowego, na osnowie dyplomatu zmarłego Cara *Herakliusza* IIgo, na dostojność Kniazia *Abelowi Abymelikowu* wydanego, a potwierdzonego przez Cara *Jerzego*.

Podług teyże gazety, CESARZ JEGOMOŚĆ, dnia 10 kwietnia r. t. potwierdził opinią Rady Państwa, nadającą ślachećstwo jedenastu synom ober-oficer-skim, których oycowie służyli rzeczywicie w służbie wojskowej, a synowie ci porodzili się przed postąpieniem oyców ich na stopień ober-oficerów, na osnowie praw państwa.

Tegoż dnia CESARZ JEGOMOŚĆ potwierdził

opinią Rady Państwa, uznającą, iż dzieci ober-oficerów korpusu feldjegerskiego, mogą być wynoszeni do godności ślachećstwa, zarówno z dziećmi ober-oficerów służby wojskowej.

Dziś, d. 1 listopada, JW. Metropolita obrządku greko-unickiego, na czele swojego duchowieństwa, udał się do tutejszego kościoła katolickiego parafialnego, dla odprawienia mszy uroczystej, i śpiewania *Te Deum*, na złożenie dziękczynień za wstąpienie Papieża *Leona XII*, na tron papieżki. Msza była odprawiana podług liturgii greko-unickiej, w języku sławiańskim, z muzyką, doskonale wykonywaną przez śpiewaków obrządku greckiego. JW. Metropolita obrządku łacińskiego asystował temu obchodowi. (Cons. Imp.)

W porcie *Nikołajewskim*, nad rzeką *Ingul*, dnia 1 października, założone zostały 2 okręty: jeden 84ro, a drugi 110działowy. Razem też spuszczonej został z warstatu płazki statek wielkiego rozmiaru. Dnia 18 takż spuszczonej został okręt *Parken* 70działowy. Dnia 17 około 8miu godzin ciągle deszcz padał, którego nie było tam od 22 czerwca. (G. S. P.)

Kurs sankt-petersburski d. 30 paździer.: dukat hollen. nowy 11 r. 40 kop.. Zmiana złota 2 r. 88 kop. Zmiana srebra 2 r. 71½ kop.

Nieustający dochód banku państwa	—	—	100½	} procentow
68 assygnacyami	—	—	99½	
68 brzęcząca moneta	—	—	84½	

W i l n o.

W dalszym ciągu nabożeństwa żałobnego, za duszę ś. p. *Piusa VII*, stosownie do rozporządzenia Żwierzchności Dyceczalnej, odprawiało się w główniejszych kościołach tutejszych, w kolei następniej:

D. 11 z. m. w kościele uniwersyteckim ś. *Jana*, parafialnym, po odśpiewanych wigiliach przez XX. Bazylianów obrządkiem greko-unickim, a przez Kler Głównego Seminarium obrządkiem łacińskim, mszą wielką pontyfikalnie miał JW: Biskup *Anastazyjski* professor wysłużony uniwersytetu i Kawaler *Kundzicz*; a WJX. *Kłagiewicz* Professor Publiczny Zwyczajny Teologii Dogmatycznej i Historyi Kościelnej w CESARSKIM Wileńskim Uniwersytecie, Kanonik Wileński, Proboszcz tegoż kościoła, miał kazanie, w którym uważając *Piusa VII*, pod względem tylko naywyższego pasterstwa, wystawił: jaki stan rzeczy, co do obyczajów i kościoła, mianowicie w południowej i zachodniej Europie, zastał ten Papież; co czynił dla poprawy, i przywrócenia porządku; co znaczniejszego dokazał, i jakich szczególnie środków używał. Rektor i Professorowie Uniwersytetu, zgromadzenie gimnazyalne studenci uniwersytetu i uczniowie gimnazyalni, liczne zgromadzenie publiczności i wszelkiego stanu chrześcian napełniali świątynię.

Dnia 12 w kościele ś. *Kazimierza XX*. Misyonarzów celebrował JX. *Szelicki*, Assistent Domu Wileńskiego XX. Misyonarzów; kazanie miał JX. *Józef Bohdanowicz*, Superior Domu Wileńskiego XX. Misyonarzów.

Dnia 15 u XX. *Bernardynów*, mszą śpiewaną miał JX. *Szatynski*, kanonik katedralny wileński, Assesor Konsystorza; Kazanie JX. *Waliński*,

kaznodzieja ordynaryusz, ze słów listu Pawła ś. do Tessalończyków: *Bracia, nie chcemy przedwami tać o umarłych, iżbyście się nie smucili, jako i drudzy, którzy nadzieje nie mają.*

Dnia 16, w kościele ś. Ducha XX. Dominikanów, po odśpiewanych wigiliach, WJX. Pius Sapplica, S. T. D. Przełożony Zgromadzenia, celebrował mszą wielką śpiewaną, przygrywaną przez muzykę; kazanie miał JX. Jakób Falkowski, S. T. P. Kaznodzieja, które zaczął od słów Ekklezyastyka: *Umiłowany od Pana Boga swego. Odnowią Państwo, namaść Xiążęta nad ludem swoim, sądził zgromadzenie w Zakonie Pańskim, wzywał Wszehmecnego Pana w pokonywaniu otaczających go nieprzyjaciół przez ofiarę baranka nieskalanego. A potem zasnął, i głos swój podniósł z ziemi.*

W innych kościołach tutejszych, nie z taką uroczystością, odprawiane było nabożeństwo żałobne, które ostatnich dni dopiero zeszłego miesiąca ukończone zostało.

We wszystkich wystawa katafalków, ze znakomionami dostojności papieżkiej, przydawała poważnej wspaniałości obchodowi. Lud chrześcijański, wszelkiego stanu, od samego rana, do końca nabożeństwa, napelniał kościoły.

NAYJAŚNIEJSZA CESARZOWA JEYMOŚĆ, MARYA FEDEROWNA, łaskawie przyjął raczywszy, od autora nappoddaniej ofiarowane, dzieła: *Kurs Fizyki Experymentalnej i Początki Mineralogii*, wydane przez P. Felixa Drzewińskiego, doktora filozofii, adjunkta w CESARSKIM uniwersytecie tutejszym, rozkazała oświadczyć mu wysokie swe zadowolenie, które miał szczęście otrzymać w liście Sekretarza CESARZOWEY JEYMOŚCI, Radcy Stanu i Kawalera Adelunga, pod dniem 14 września r. t.

FRANCYA.

Paryż dnia 1 listopada.

(z Gazety Warszawskiej.)

Tutejszy Monitor umieścił długi artykuł o działaniach potęgi morskiej francuskiej, w ukończonym wojnie hiszpańskiej. Wyraża w nim: „Musiano się starać o zabezpieczenie brzegów krajowych i handlu francuskiego, oraz o zamknięcie portów morskich półwyspu; które wojsko nasze od lądu opasać miało. Tym celem powiększono liczbę zbrojnych statków z 90 do 150, a marynarkę z 8000 do 19,000. Przy brzegach urządzono straż, nie odwołano eskadr na Lewancie, pod Afryką, Martyniką, Brezylją i na wielkim oceanie, lecz je tylko na chwilę zmniejszono, dla użycia kilka ich okrętów w innych miejscach. Zajęto oraz dwa nowe stanowiska na morzu śródziemnym i oceanie; dla bezpośredniego należenia do działań wojskowych w Hiszpanii. Jeden oddział musiał pilnować przystępu do *Barcellona*, *Tarragony* i innych twierdz katalońskich; a drugi rozciągał krążenia swoje kolejno pod *St. Sebastian*, *Santoną*, *Korunną*, a potem pod *Kadykszem*, gdzie pod koniec września było 5 okrętów liniowych, 11 fregat, 5 korwet lub brygow i 7 innych mniejszych statków. 5 tych statków znajdowało się dawniej pod *Korunną*. Służba floty pod *Kadykszem* była przykrą i utrudzającą. Do znakomitszych działań floty należą uderzenia, na tak zwaną *zieloną wyspę* pod *Algesiras*, i na warownią *Santi Petri*, tudzież strzelanie do *Kadyksu*, przy pomocy flotylli, zebranej naprędce w *Sewilli* i *San Lucar*. Dwie ostatnie czynności zasługują szczególnie na wspomnienie, ile że podobny zamysł nie udał się Anglikom w r. 1797, pod dowództwem *Nelsona*. Nakoniec przysposobienia do wylądowania na wyspę *Leon*, i wsiadania blisko 5000 wojska na okręty, sprawiły postrach w *Kadyksie*. Xiążę naczelny wódz był świadkiem tych usiłowań, poparł je obecnością swoją, i podług zasługi nagroził tych, którzy się najwięcej popisali. Monarcha dowiedziawszy się o wypadkach pod warownią *Santi Petri* i pod *Kadykszem*, wyrzekł te słowa: *Jest to nowym dowodem, iż francuzi są równie dobrymi na morzu, jak na lądzie.* Królewskie te słowa, ogłoszone eskadrze, są nychlubniejszą nagrodą za jej gorliwość.”

Gazeta *Memorial Bearnais* donosi, iż Xiążę *Angouleme* prosił Króla o przebaczenie zbiegłym francuzom, zabranym w niewolę w Hiszpanii.

Słychać, iż minister morski chce złożyć urząd, i że iżby będą zwolane: co jednak, jak się zdaje, przed styczniem nie nastąpi.

Gwardya narodowa tutejsza odda w ofierze pałasz honorowy Marszałkowi Xięciu *Reggio* za powrotem jego.

Lady *Strangford*, małżonka posła angielskiego przy porcie otomańskiej, przybyła dnia 20 b. m. do *Marsylii*.

Słychać, iż Marszałek *Moncey*, dla słabości zdrowia, powróci do Francji, a Marszałek *Lauriston* obejmie dowództwo w Katalonii. Mówią także, iż za powrotem wojska do tutejszej stolicy, teatr przy bramie *St. Martin* będzie bezpłatnie otworzony dla żołnierzy.

Donoszą z *la Carolina*, wielkiej głównej kwatery wojska francuskiego w Hiszpanii pod dniem 22 października: „Xiążę naczelny wódz przybędzie d. 30 października do *Madrytu*, gdzie zabawi przez uroczystość Wszystkich Świętych, a potem uda się na obejrzenie 4go i 5tego korpusu wojska. Późem i po rozdaniu nagród, należących się wspomnianym korpusom, powróci przez *Bajonnę* do Francji. Wyprawionemu gońcowi rozkazano, aby dnia 21 listopada stanął w *Bajonnie*, z kąd wnoszą, iż Xiążę *Angouleme* nazajutrz tam przybędzie. Zabawi kilka dni w *Bordeaux*, i na początku grudnia przybędzie do *Paryża*.”

Król hiszpański przybędzie dnia 10 listopada do *Toledo*, gdzie 8 dni po trudach podróży wypocznie. Słychać, iż z rozkazu jego zbierze się tam 10 najsławniejszych, najznakomitszych i najsłynniejszych hiszpanów, dla oświadczenia Monarsze zdania swego, względem użyć się mających środków, ku zapewnieniu szczęścia narodu. Mówią ciągle o przywróceniu inkwizycji. Massa narodu jest daleką od trwożenia się tym trybunałem, którego samo nazwisko przeraża strachem wyższą szlachtę, kupców, a nawet wieźy. Wreszcie nie jeszcze w tej mierze nie postanowiono; niewiadomo oraz, ile wojska francuskiego ma tymczasowo pozostać w Hiszpanii. Wszystkie rozchodzą: co się dotąd pogłoski zasadzały się na domysle.

Bajonna dnia 25 października.

(z teyże gazety.)

Zamówiono tu mieszkanie dla 22 grandów i innych znakomitych hiszpanów, których skazano na wygnanie, a majątek ich wzięto w sekwestr. Chociaż wielu konstytucjonistów hiszpańskich, obawiając się prześladowania, nie chce pozostać w kraju, mało ich jednak dostaje pasporta; przebrani więc uciekają manowcami do Francji.

HISZPANJA.

Madryt dnia 22 października.

(z Gazety Warszawskiej.)

Słychać, iż postanowienie królewskie d. 4 b. m. w *Xeres* będzie złagodzone.

Listy z *Kadyksu* pod d. 10 b. m. donoszą, iż nie jenerał *Campana*, jak z początku głoszone, lecz niejaki *Dounay*, z rozkazu Monarchy objął dowództwo w *Kadyksie* i na wyspie *Leon*. Referencya mianowała go dowódcą w *S. Lucar*. Pierwszy batalion gwardyi francuskiej wyszedł d. 10 b. m. z *Kadyksu*, jak się zdaje, do *Puerto-Real*. Konstytucjoniści wynoszą się ciągle; między nimi jest kilku kupców, którzy wpływali do rewolucyi.

Monarcha nasz przybędzie d. 23 b. m. do *Carmona*, d. 24 do *Ecija*, d. 25 do *Kordowy*, 29 do *Aldea del Rio*, d. 30 do *Andujar*, d. 30 listopada do *Daylen*, d. 4 do *la Carolina*, d. 5 do *Sta Cruz*, d. 6 do *Valdapennas*, d. 7 do *Manzanares*, d. 8 do *Madrydejos*, d. 10 do *Templeque*, d. 11 do *Adranjuez*, z kąd uda się do *Toledo*, i dopiero d. 19 listopada odprawi wjazd do *Madrytu*.

Gazeta tutejsza umieściła rapport ministra morskiego, podany Królowi o teraźniejszym stanie potęgi morskiej. Brak żywności na okrętach jest tak wielki, iż jenerał *Bourmont* przez litość kazał dać 5000 racyy.

Dnia 28. Wyznaczają teraz osoby do służby

w zamku; powinny celować stałą wiernością i przywiązaniem do Króla.

Jenerałny kapitan dawney Kastylii, *Don Karol O'Donnel*, mianował kapitana inżynierów *Don Montenegro* dowódcą twierdzy *Ciudad Rodrigo*. Wierny ten oficer, który podczas przemocy stanów był w *Ciudad Rodrigo*, oświadczył głośno i publicznie zasady monarchiczne, co go poddało pod ścisły dozor. Z niebezpieczeństwem życia umknął z *Ciudad-Rodrigo*, i służył w korpusie jenerała porucznika *O'Donnel*, którego sobie zjednał szacunek.

Wielka główna kwatera wojska francuzkiego była d. 26 b. m. w *Villambria*, a nazajutrz w *Madrydejoz*. Lud wszędzie przywitał *Xięcia Angouleme* z największą radością. Mieszkańcy gór *Sierra-Morena* i równin *La Mancha*, okazują podobne uszanowanie i przywiązanie do *Burbonów*. Wspomniany *Xiąże* przybędzie, tu pojutrze, a dnia 5 listopada wyjedzie, chcąc, aby sam Monarcha nasz przyjmował hołd wdzięcznego i szczęśliwego ludu. Król Jmć d. 5 listopada odprawi wjazd do *Madrytu*.

Król wyjechał d. 22 b. m. z *Sewilli* do *Carmona*, z kąd nazajutrz udał się do *Kordowy*, gdzie d. 24 b. m. przybył.

W tej chwili odebrał rząd wiadomość, iż twierdza *Badajoz* otworzyła bramy swoje.

Wielki krzyż orderu *Karola III* otrzymali: *Hrabia Guilleminot*, *Xiąże Reggio*, *Hrabia Molitor*, *Xiąże Hohenlohe*, *Hrabia Bordessoult* i *Marszałek Lauriston*. Monarcha przywrócił *Xięcia Infantado* do piastowanego dawnego urzędu, prezesa rady kastylijskiej, bez odebrania dowództwa gwardyi królewskiej. Mianował oraz *Don Pedro Grimarest* inspektorem milicyi, *Don Juan Lahora* konsulem w *Paryżu* i *Don Juan Rivas* konsulem w *Gibraltarze*.

W dniu 25 b. m. wydał Król Jmć następujące postanowienie: „Dzieje unięśmiertelną wprawdzie wielkie dzieła dostojnego bohatera, który przeszedł *Pirenee*, dla uwolnienia przyjacielskiego narodu, od niewoli i klęsk wojny domowej; jednakże Królewskie Moje serce pragnie okazać wdzięczność i zapewnić dla potomności wiadomość, o godnych podziwiania i uwielbienia czynach jego. Postanowiłem więc, aby w *Madrycie* wystawiono wspaniałe pomnik, na pamiątkę mego Brata i Kuzyna, dostojnego *Xiążęcia Angouleme*, i walecznego wojska jego, rozkazując akademii *ś. Ferdynanda*, aby podała plan, odpowiadający tak wielkiemu przedmiotowi.“

Gazeta barcelońska umieściła kapitulacyę, zawartą między marszałkiem polnym *Baronem Harel* i pólkownikiem *Vigo*, dowódcą twierdzy *Urgel*. Celniejsze jej warunki są następujące: Osada pójdzie w niewolę, i będzie zaprowadzoną do *Francyi*, pod strażą wojska francuzkiego, które się obowiązują zastąpić ją od wszelkich przykrości ze strony władzy wojska rojalistów. Nikt nie może doznawać niespokojności za polityczne swoje zdania. *Gierylasowie*, milicye, i wszyscy, którzy się schronili do twierdzy, otrzymają pasporta, aby powrócili po domu.

Sprawa *Riego* odbywa się z pośpiechem. Wezwano go, aby się przygotował do obrony. Wybrał sobie za obrońcę prawnego *P. Cambroneno*, znakomitego prawnika i mówcę. Łatwo atoli przewidzieć, co czeka tego jenerała: nie tylko bowiem obwiniono go o przestępstwo polityczne, ale nadto o rabowanie kościołów.

Od granic hiszpańskich dnia 25 października.
(z teyże gazety).

Intendent wojskowy w *Bajonnie* otrzymał wiadomość, iż 25,000 wojska francuzkiego, po większej części jazdy, wkrótce wracać będzie przez *Bajonnę* do oyczyzny.

Dnia 28. Listy z *Sewilli* donoszą, iż *Ballasteros* i jenerałowie w korpusie jego będący, zostaną zawsze wymazani z listy wojska hiszpańskiego.

Dnia 25 b. m. rozeszła się pogłoska w *Bajonnie*, iż *Riego* umarł w więzieniu.

Jenerał *Alava* z trzema deputowanymi pozostał w *Kadyxie*, lecz ma udać się do *Anglii*.

PANSTWO KOŚCIELNE:

Rzym dnia 18 października.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Jego Świątobliwość, pierwszy raz po koronacyi swojej, w przeszłą środę, z prywatną wiejską służbą, wyjechał z rezydencyi swej na *Kwirynale*; udał się do Bazyliki na *Watykanie*, wpośród ciągłych okrzyków *Niech żyje!* i oklasków ludu, proszącego o ś. benedykcyę, której mu dobrotliwie udzielał. Wszedłszy do owej wspaniałej świątyni, modlił się naprzód przed ołtarzem *Przenajśw. Sakramentu*, potem u grobu śś. Apostołów *Piotra i Pawła*, a nakoniec w kaplicy ś. *Leona wielkiego*. Wsiadłszy potem do karety, udał się przez ulicę *della Lungara* na modlitwę do kościoła *Wielebnych PP. Karmelitek*, zwanych od *Królowey wieku*, gdzie był obchód doroczney uroczystości ich fundatorki ś. *Teressy*. Wszedłszy do przyległego ich klasztoru, łaskawie przypuścić raczył do ucaławiania sweynogi wszystkie te zakonnice, a ztamtąd udał się na przejażdżkę za bramę ś. *Pankracego*.

Dnia 22. W przeszłą niedzielę w d. 19 b. m. stosownie do zalecenia *J. S.*, ogłoszonego przez prowikaryusza Stolicy apostolskiej, śpiewano w trzech patryarchalnych bazylikach: ś. *Jana Laterańskiego*, ś. *Piotra na Watykanie* i ś. *Maryi więk-szej*, w godzinach południowych, hymn ś. *Ambro-żego, Te Deum*, z benedykcyą daną *Przenajśw. Sakramentem*, na podziękowanie Majestatowi Bożkiemu, za szczęśliwe oswobodzenie *J. K. Mci Króla Hiszpanii* i dostojney jego rodziny.

Około godziny 22 włoskiej (u nas według zachodu słońca o godz. 4 i minut 14, byłaby godz. 2 i minut 14); udał się *J. S.* do Bazyliki laterańskiej z krzyżem go poprzedzającym, otoczony podwoynemi rotą szwajcarów, chorągwią gwardyi szlachty, za nim szedł oddział lekkiej jazdy papieżkiej. Uważano, że w tym tylko dniu *Naydostoyń. Bardazy-de-Azara* hiszpan, i *Clermont de Tonnerre* francuz, obadwa z rzędu kardynałów kapłanów, siedzieli w teyże samej karcie naprzeciw *Oycę ś.* Przy ruszeniu tego orszaku z pałacu apostolskiego, następowały kilkakrotnie wystąpiły z dział bateryi *Adryana*, i dzwonienie w kościołach przyległych drodze, którą postępował *J. S.* Przy boczney bramie ś. *Jana* wysiadł *J. S.* z karety przy chrzcielnicy *Konstantyna*, i tam przyymowany był przez *Przewielebną Kapitułę*, mającą na czele *Naydost. JX. Kardynała Juliusza Maria della Somaglia*, jako *Archi-presbitera* tey Bazyliki. Ztąd poprzedzony niesionym przed sobą krzyżem, a za sobą mając ś. *Kollegium*, udał się do zakrystyi, gdzie przybrawszy na się ubior ś., modlił się przed ołtarzem *la Confessione Dei Martiri*, na którym między innemi znakomitami relikwiami, zachowują święte głowy śś. *Piotra i Pawła*. Tymczasem *Naydost. JXX. Kardynali* zajęli swe miejsca w presbiteryum, aż pokąd *Oycie ś.*, przykleknąwszy przed wielkim ołtarzem, nie zaintonował wzniosłym głosem *Te Deum laudamus*, poczem zaraz kapelani kantorowie papieżcy hymn ten dalej śpiewali. Po ukończeniu tak hymnu, jako i zwykłych modłów, *J. S.* w asystencyi *JXX. Kanoników Mattei*, służącego mu za dyakona, i *Cu-neo d'Ornano* za subdyakona, obu z teyże Bazyliki, po zwyczajnych ceremoniach, udzielił licznie zgromadzonemu ludowi benedykcyą *Przenajśw. Sakramentem*. Dostojne ciało dyplomatyczne, zaproszone na ten obrząd przez *Naydost. JX. Kardynała Archi-presbitera*, znajdowało się obecnem w odznaczającym się miejscu. Kościół był otoczony gwardyą mieską wyborową, milicyą senatu rzymskiego, i wojskiem liniowem, wszystkie w naypiękniejszey postawie.

Przez ten tak uroczysty akt dziękczynienia, dowiódł *J. S.* swego przekonania, że sama tylko ręka *Wszechmoonego*, opiekowała się i uwieńczyła wspaniałe przedsięwzięcia *Króla J. M. Chrześciańskiego*, i przez jego waleczne woyska, zwróciła do pożądanej wierności ludy hiszpańskie. Powrót *Króla Katolickiego* w dobrem zdrowiu, wpośród tylu nieszczyć i niebezpieczeństw, do swej

prawey stolicy, w towarzystwie dostoyney jego rodziny, która przykre i długie dzieliła z nim nie-
szczęść koleje, przewyższył w rzeczy samey na-
dzieje dobrze myślących. Nieskończona Opatrzność
Boga przyprowadziła do skutku to ogromne dzie-
ło z małym krwi rozlewem, na zawstydzenie zbro-
dniczych zamachow i dążenia wrogów powszechney
spokojności, utwierdzając coraz mocniej pokoy i
jedność pomiędzy xiażęty chrześciańskimi; ten
przedmiot codziennych modłów Kościoła, i troskli-
wych starań Pasterza naszego. Tłum ludu rzym-
skiego, przyklękający i oycowskiego wzywający
błogosławieństwa, które odbierał, zadziwiał się na
wspomnienie, że w tymże czasie, w którym Bóg
obdarzyć raczył osieroconą stolicę *Piotra S.* naj-
droższym i uwielbienia godnym Papieżem *Leonem XII*, przywrócił na tron Hiszpanii Króla *Katolickiego Ferdynanda*, tyle wierze katolickiej zasłużonego.

Zpóśród ważnych przedmiotów, które w sa-
mem zaczęciu papieństwa, naybardziej zajmują
serce *J. S.*, pierwszym było czule i troskliwe o ubo-
gich staranie. Stały i żywy duch religii i miło-
ści chrześciańskiej, jaki ożywiał zawsze jego wiel-
ki umysł i serce, wskazując mu pierwszy i nay-
droższy obowiązek naywyższego rządu pasterskie-
go, w obmyślaniu pociech i przynoszeniu ulgi, w
utrapieniach i dolegliwościach biednych dzieł
jego, skłonił go przede wszystkim, do przywróce-
nia zapomnianego już zwyczaju, i mocniejszego u-
stalenia postanowionych przez świetnych poprze-
dników jego, istniejących jeszcze publiczney do-
broczynności zakładów. W tym to celu chciał
J. S., a żeby w sam dzień najszczęśliwszey koro-
nacyi, zaczął się znowu praktykować, zaprowa-
dzony niegdy przez Papieża *S. Grzegorza Wiel-*
kiego, zwyczaj zastawiania codziennie, w jednej
sali pałacu apostolskiego, stołu miłosierznego dla 12
ubogich, poruczając jak naymocniej wykonanie te-
go jałmużnikowi swemu, *J. X. Filonardi*, arcybisku-
powi ateńskiemu. To odnowienie zwyczaju tak
słodkiego i dobroczynnego, z jakiey miłości i tkli-
wości pochodzi, ztąd się już dostatecznie wykry-
wa, że *J. S.* we wspomnianym dniu koronacyi swo-
jej, po długim i utrudzającym, bo przeszło cztero-
godzinnym, obrzędzie kościelnym, niepomyślnie na
swe utrudzenia i potrzebę wypoczynienia, raczył,
za powrotem swym do Kwirynału, tklive i nie-
spodziewane sprawić zdziwienie ubogim, kiedy
przyszedł błogosławić ich stołowi, i sam potrawy
zastawiając, przyprawiał je tak pełnemi łaska-
wości swey i słodczy wyrazami, że rozrzewnił
wszystkich obecnych przykładem tak chrześciań-
skiej pobożności, i tak oycowskiego czucia, któ-
rego nie omieszkali, ani w przyszłości omieszkają,
odnowić czasami.

Dnia 17 b. m. zrana *J. S.*, témże zamem za-
jęty uczuciem miłosierdzia, udał się niespodzianie
do wielkiego domu ubóstwa, położonego przy ła-
źni *Dyoklecjana*, gdzie z wielką pilnością wglą-
dał w żywność i ubranie, dostarczane tym bieda-
kom, i z troskliwą przenikliwością przeglądał
wszystkie sale sypialne, i inne mieysca do ich u-
żytku przeznaczone, chcąc w swém przezornem
i naywyższem miłosierdziu, własnemi zapewnić
się poczytności, że niczego niebraknie, ani się cokol-
wiek sprzeciwia potrzebnemu i przyzwoitemu u-
trzymaniu tey części trzody swojej, tym droż-
szej sercu jego, że większemi ściśnioney potrzebami.

Jego Królewicowska Wysokość *Xiażę Pruski Henryk*, miał szczególne wysłuchanie u *J. S.* zra-
na d. 20 b. m. Oyciec *S.* przyjął z dowodem słod-
kiego uczucia wdzięczne powinszowania jego, z po-
wodu wywyższenia swego na stolicę apostolską.

ANGLIA.

Londyn dnia 24 października.
(z *Gazety le Conservateur Impartial*.)
W gazecie *New-Times* czytamy następujące

uwagi nad artykułem, umieszczonym w gazecie
Morning Chronicle, względem otworzyć się ma-
jącej pożyczki dla rządu hiszpańskiego:

Gazeta sobotnia, *Morning Chronicle*, donosi,
iż ma być otworzona pierwszego dnia, pożyczka
dla rządu hiszpańskiego, i czyni wprzód dwa głów-
ne zarzuty, przeciwko tey pożyczce. Z tych
pierwszym jest: że nie można w kraju zniszczo-
nym wybierać podatków, wystarczających na po-
trzeby administracyjne; drugim, iż część tey po-
życzki mogłaby być użyta, na odzyskanie osad,
które rząd utracił.

Dawniej wynurzyliśmy nasze zdanie, o rzą-
dzie rewolucyjnym, a teraz z równą szczerością
wynurzymy je względem rządu prawego. Nie
mało lat upłynie, nim on przyjdzie do zupełnego
ustalenia porządku w swoich finansach. Potrzeba
poprawić, nie tylko zdzierstwa i rozrzutność re-
wolucyjnego rządu, ale też i popełnione przezeń
błędy. Skarb Hiszpanii nie był nigdy w stanie
kwitnącym, od panowania *Filipa IV*.

Podczas wojny sukcesyynney, *Filip V* zacią-
gnął niezmierne długi; chociaż umierając zostawił
Karolowi III góry złota i srebra; *Karol III* rów-
nież ich nie opłacił, i dziś jeszcze te długi ciążyą
krajowi. Nie dość na tem. Owe wyprawy lądowe
i morskie, przeciwko *Portugali* i *Anglii*, oblężenie
Gibraltaru i podbicie wyspy *Minorki* i *Florydy*, wy-
cieńczyły skarb *Ferdynanda*, i zrodziły nowe długi
dla kraju. *Karol IV*, który po swym oycu w r. 1788
nastąpił, utrzymywał ogromną siłę zbroyną, lądo-
wą i morską, a administracya *Xiażęcia Pokoju*,
była jedną z naykosztowniejszych. Pod témto pa-
nowaniem nastąpiły ciągłe uzbrojenia: w r. 1790
przeciw *Anglii*; w r. 1793 wielkie przygotowania
na lądzie i na morzu przeciwko *Francji*; wojna
z *Anglią* od r. 1796 do 1802, wielkie klęski na lą-
dzie i morzu, kontrybucye, opłacane dyrektoryato-
wi i rządowi konsularnemu francuzkiemu, i nowa
wojna z *Anglią* od 1804 do 1808. Po wstąpieniu
na tron *Ferdynanda*, niszczący najazd francuzów
na *Hiszpanię* od 1808 do 1814 byłyby zupełnie
wycieńczyły ten kraj nieszczęśliwy, gdyby nie
posiłki *Anglii*, i nie pieniądze, które woysko an-
gielskie w obieg tam puściło. Nakoniec, jakby na
dopełnienie miary nieszczęść Hiszpanii, wybuchnę-
ła rewolucya r. 1820. Wypadek ten, jeden z nay-
zgubniejszych, oddał naród na łaskę garstki nik-
czemników, którzy pograżyli kraj w bezrządzie i
wojnie domowej: ścigali najazd, na odparcie
którego nie mieli, ani odwagi, ani środków.

Wozasie wojen, od r. 1793 do 1814, korpora-
cye cywilne i duchowne, kompanije handlowe, lu-
dzie bogaci, przybywali na pomoc krajowi: z wielu
kościółów posłano do mennic królewskich naczyn-
ia święte ze złota i srebra. Grand jeden hiszpań-
ski ofiarował swemu Monarsze okręt pierwszego
rzędu, w stanie wyjścia na morze. Nadewszyst-
ko osady, dawały naywiększą pomoc dla ziemi ma-
cierzystey. *P. Laborde* szacuje handel hiszpański, z
dawnemi jey osadami, wywozowy na 3,132,474 f.
szt.; a przywozowy na 3,382,226: wypada więc prze-
wyżki 5,228,918 funtów szterlingów dla Hiszpanii.
Jakże sprzeczny widok Hiszpanii, w stanie buntu,
z owym stanem pomyślności! Kościoły; zostały o-
darte, korporacye zubożone, wielkie domy handlo-
we nie są w stanie płacenia, szlachta przyszła do
żebractwa, a osady nazawsze są stracone dla zie-
mi macierzystey.

A tak musi upłynąć lat wiele, nim rząd mą-
dry i stały podzwignie terażniejszy stan skarbow
Hiszpanii. Będzie mogła mieć wielkie korzyści
z dawnych osad w Ameryce południowej; ale nie
usiłując ich odzyskać orężem.

Pożyczka więc, na ten cel przeznaczona, po-
grażyla by ją nanowo w przepaść, z której zale-
dnie wydobywać się poczytna.

Pozwolono drukować. Z polecenia *J. W. Wojennego Litewskiego Gubernatora*.

Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 136.

Wilno dnia 12 Listopada v. s. 1825 Roku.

Przedaż towarów skonfiskowanych.

2 W Wileńskiej Pamiotni w dniach: 12, 16 i 22 teraźniejszego gbra będą się przedawać z publicznego targu skonfiskowane 71 sztuk i pół sztuczek prostego płótna, miarą 2252 arszyny, i jedna powózka, na której były wiezione.

O Zbiegach.

Od Litewsko - Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza, iż się wzięty w kurlandskiej gubernii w Boksztąńskim powiecie bez paszportu Jan Józefu Wysoki, powiadający na ex aminie, że od urodzenia ma lat 40, rodem z wileńskiej gubernii, brasławskiego powiatu, ze wsi Bielmonty, z poddanych obywatelów Hrabów Manużych, jakowe jego opowiadanie za uczynionemi wyprawkami okazało się niesprawiedliwem, dla nieokazania do potwierdzenia tego najmniejszych dowodów; na mocy Ukazu Rządzącego Senatu pod dniem 29 augusta 1807 r.; podług rezolucyi Rządu pod d. 17 maja 1823 wydanej, uznany włóczęgą, i na mocy 10 paragrafu Naywyższego Jego Cesarskiej Mości rozkazu, pod d. 23 february 1823 r. danego Rządzącemu Senatowi; dla odprawienia do Syberyi na posilenie odesłany d. 7 july 1823 r., podług urzędzenia w ustawie o zsyłkowych, do Tobolskiego Prykazu zsyłkowych; o czém zgodnie z 12, 13, 14 i 15 punktem tegoż Naywyższego Ukazu, uwiadamiają się właściciel tego włóczęgi, albo gromada, do której on należy. Przymioty pomenionego włóczęgi: wzrostu 2 arsz. 2 wiersz., twarzy podługowatej, czystej, włosów na głowie ciemnych, na brodzie i wąsach rusych, oczu błękitnych, nosa podługowatego.

Od tegoż Rządu ogłasza się, iż wzięty w tutejszej gubernii w mieście Kownie bez paszportu Grzegorz Rodkiewicz powiadający na ex aminie, że od urodzenia ma 43 rodem z mińskiej gubernii, wileyskiego powiatu, z miasteczka Motodeczny Grafa Ogńskiego, dla nieokazania do potwierdzenia tego najmniejszych dowodów; na mocy Ukazu Rządzącego Senatu pod dniem 29 augusta 1807 roku; podług rezolucyi Rządu pod dniem 15 juna 1823 roku wydanej, uznany włóczęgą, i na mocy 10 paragrafu Naywyższego Jego Cesarskiej Mości rozkazu, pod d. 25 february 1823 r. danego Rządzącemu Senatowi; dla odprawienia do Syberyi na posilenie odesłany dnia 14 july; podług urzędzenia w ustawie o zsyłkowych, do Tobolskiego Prykazu zsyłkowych; o czém zgodnie z 12, 13, 14 i 15 punktem tegoż Naywyższego Ukazu uwiadamiają się właściciel tego włóczęgi, albo gromada, do której on należy. Przymioty pomenionego włóczęgi: wzrostu 2 arsz. 4 $\frac{1}{2}$ wiersz., twarzy pstrej, włosów na głowie i wąsach ciemnych, brode goli, oczu błękitnych, nosa małego. Dnia 5 gbra 1823 r. Assesor i Kawaler Nowicki. Sekretarz i Kawaler Kleyst.

1. Od Litewskiego Grodzieńskiego Gubernialnego Rządu wzywają się successorowie zmarłej kobiety Alexandry Iwanowej córki po nazwisku Czerwiszewey, która zostawała tu w Grodnie przy poruczniku grodzieńskiego garnizonowego batalionu, już zmarłym Grocholskim, jeśli się gdzie takowi okazali, aby przybywali do tutejszego Rządu z prawnymi dowodami, dla odebrania pieniędzy wziętych ze sprzedanej jej ruchomości, od dnia wydrukowania tego w gazetach, w ciągu jednego roku. Dnia 1 nowembra 1823 r. Za Sekretarza Protokulista Dobrowolski.

pisanego pantalion nowy, mahoniowy, na sześć oktav, z mechaniką angielską do przedania: J. F. Johanzen fabrykant instrumentów.

Wolno drukować Marcin Straus R. M. W.

3 Niżej piszący się mam honor donieść Szanowney Publicznosci, że zabawię w Wilnie przez całą zimę. Ponieważ zaś dało mi się nieraz słyszeć, iż wiele osob na wsi mieszkających jest w tém mniemaniu jakoby nie chciał wyjeżdżać na wieś dla dania pomocy swojej; przeto podaję do publiczney wiadomości, iż za zgłoszeniem się listownem, lub przez uiaysłnie przesłane po mnie konie, żądaniom każdego zadosyć uczynić starać się będę. Mieszkanie mam w domie Kłoca na ulicy Niemieckiej pod N. 373. Loeffler Dentysta

Cena produktów na rynkach wileńskich.

Niepołożone liczby znaczą, że tych produktów nie było.

Cena produktów na rynkach wileńskich.		Dni Targowe			
		Listopad			
		Piątek dnia 9			
		srebre		assyg.	
		rub.	kop.	rub.	kop.
Beczka litewska mająca 60 galonów	Zyta suchego	7	—	28	—
	— surowego	6	—	24	—
	Pszenicy ozimey	10	—	40	—
	— jarey	—	—	—	—
	Jęczmienia	6	—	24	—
	Owsa	4	—	16	—
	Gryki	6	—	24	—
	Grochu	—	—	—	—
	Bobu	—	—	—	—
	Siemienia lnianego	8	—	32	—
	— konopnego	—	—	—	—
	Krup jęczmiennych	11	55	46	20
	— owsianych	19	46 $\frac{1}{2}$	7	87 $\frac{1}{2}$
	— gryczanych	14	15	72	60
Pud Rossyjski.	Loju wołowego surowego	2	—	8	—
	— — — topionego	3	—	12	—
	Miodu przasn. z woskiem	—	—	—	—
	Wosku topionego niebielon.	14	—	56	—
	Świec woskowych białych	24	—	96	—
	— — — — żółtych	18	—	72	—
	— — — — przywożnych	3	75	15	—
	— — — — tu robionych	4	—	16	—
	Włókna towarne: lnu	—	—	—	—
	— — — — pieńki	—	—	—	—
	Siana mroźnego	—	12	—	48
	— błotnego	—	10	—	40
	Faska masła 6 garcowa	3	50	14	—
	Soli kuchen becz. gar. lit. 48	—	—	—	—
Od 4 do 11 listopada	Piwa krajow. becz. 40 garc.	4	—	16	—
	— dubeltowego	—	—	—	—
	Płastwa po parze indyków	1	20	4	80
	— — — — kur	—	50	1	20
	— — — — gęsi	—	60	2	40
	— — — — kaczek	—	—	—	—
	Chleba razowego funt 1	—	5	—	3 $\frac{1}{2}$
	— — — — pyłowego przedn.	—	1 $\frac{1}{2}$	—	6
	Mięsa funt 1	—	2 $\frac{1}{2}$	—	10
	Wódki garniec 1	—	80	3	20

Kurs wileński na assygaty od dnia 9 listop. rubel srebrny 3 rub. 80 $\frac{1}{2}$ kop., czerwony złoty nowy r. 11 kop. 78, stary r. 11 kop. 59, imperyal r. 36 kop. 90 $\frac{1}{2}$.

W domu W. Bukszy przy ulicy wileńskiej pod N. 408, znajduje się u niżej pod-

O g ł o s z e n i e.

1. Od Białostockiego Obwodowego Rządu 2go Oddziału ogłasza się, iż w nim na podstawie za-
lecenia P. Ministra Skarbu, odbywać się będą publiczne targi, na oddanie w 12stoletnią arrendowną
dzierżawę, od 1go junii następującego 1824 r., niżej wyszczególnione skarbowe zawakowane majątki,
w Białostockim Obwodzie położone.

Nazwisko	Powiatow, Amtow, Folwarkow i Kolonii.	Liczba dusz pól mekkiej własności do majątkow na- leżących.	S r e b r e m				W jakich terminach targi odbywać się będą.	
			Rubli	Kop.	Rubli	Kop.		
Sokolskiego powiatu.								
Nowowolskiego amtu.								
Folwarki: Nowowola z awulsem Majewo, Reszkowce, Nowinka i kolonia Grochowszczyzna	720	3,600	67½	3,590	—		Pierwszy 22go, drugi 31go 1go i 18go lutego 1824 roku.	
Folwark Zwierzany	39	183	60	425	—			
Donataryja Nierosna	4	9	20	9	20			
Oprócz tego dzierżawca donataryi Nierosney płaci do amtu rub. 10 kop. 80 srebr.								
Sokolskiego amtu.								
Folwark Wroczenszczyzna	48	51	1½	135	—		Pierwszy 31go 1go i 18go lutego 1824 roku.	
Stoykowskiego amtu.								
Folwark Dubowo	250	981	91½	2,261	50			
Dubnickiego amtu.								
Folwark Kuznica Stołowa	113	1,087	72½	955	—		Pierwszy 31go 1go i 18go lutego 1824 roku.	
Chodorowskiego amtu.								
Folwarki: Kumiała i Chodorowka	89½	5,903	74½	8,560	—			
Folwark Polonin	891	4,136	29½	5,540	—		Pierwszy 31go 1go i 18go lutego 1824 roku.	
Białostockiego powiatu.								
Surazskiego amtu.								
Folwarki: Zawyki, Baranki i Tryczowka	788	5,311	76½	6,440	—		Pierwszy 31go 1go i 18go lutego 1824 roku.	
Oprócz tego z folwarku Zawyk corocznie płaci się Surazskiemu kościołowi za zbożową dzie- sięcinę po 72 rub. 45½ kop.								
Folwark Uhowo	222	1,267	42½	1,325	—			
Bielskiego powiatu.								
Klenickiego amtu.								
Folwarki: Kleniki, Raczki i Lada z czynszowemi waia- mi bielskiego leśnictwa	4841	19,586	42½	19,000	—		Pierwszy 31go 1go i 18go lutego 1824 roku.	
Bielskiego powiatu.								
Bielskiego amtu.								
Folwark Pohreby	55	408	71½	425	—		Pierwszy 31go 1go i 18go lutego 1824 roku.	
Folwark Grabowice pod Bielskiem	141	95½	24½	964	—			
Oprócz tego z folwarku Grabowca płaci się za zbożową dziesięcinę Bielskiemu kościołowi po 32 rub. 87½ kop. srebr.								
Folwarki: Gołowiesk, Uzyki i woytowstwa Bielsk i Piliki	1499	8,125	25½	11,205	—		Pierwszy 31go 1go i 18go lutego 1824 roku.	
Oprócz tego z folwarków Gołowieska i Uzyk, płaci się bielskiemu kościołowi za zbożową dziesięcinę co rok po 135 rub. 99½ kop. srebr.								
Stolowackiego amtu.								
Woytowstwo Pletycze	bez wło- ścian.	8	55	12	—		Pierwszy 31go 1go i 18go lutego 1824 roku.	
Brańskiego amtu.								
Folwarki: Kiersnowick, Buynowo i Malesze	1,372	6,870	46½	7,220	—			
Oprócz tego z folwarku Buynowo płaci się do brańskiego szpitala annuaty 21 rub. 30 kop a z folwarku Kiersnowka daje się brańskiemu kościołowi dziesięcina snopowa.								
Folwark Żaluskie	31	237	55	515	—		Pierwszy 31go 1go i 18go lutego 1824 roku.	
Woytowstwo Chojewo	bez wło- ścian.	49	30½	49	30½			
Sokolskiego powiatu.								
Janowskiego amtu.								
Folwark Janowo z czynszowemi kluczami Kuplisk i Czerliona nazywającemi się	2,648	13,941	55½	14,145	—		Pierwszy 31go 1go i 18go lutego 1824 roku.	
Folwark Białystoczek	21	164	37½	175	—			
Kolonia Karczminsko	41	43	20	280	—			
Drohiczyńskiego powiatu.								
Mielnickiego amtu.								
Folwark Drohiczyń z woytowstwami Wolka i Rogow- ka i folwarkiem Klukowo	260	1,510	1½	1,010	1½		Pierwszy 31go 1go i 18go lutego 1824 roku.	
Folwarki: Drohiczyń Benedyktyński i Sitki	44	407	2½	711	—			

A zatem zyczący wziąć w arrendowną dzierżawę, którykolwiek z tych majątków albo kilka, ze-
chęć przybywać z dostatecznemi kaucyami, odpowiadającemi dwórocznemu średniemu z każdego ma-
jątku dochodowi, do Białostockiego Obwodowego Rządu 2go Oddziału dla targow na wyżej oznaczo-
nej przynajmniej, na jakich zaś warunkach takowe majątki oddają się w dzierżawę, o tém objawiono być
w Obwodowy Kaznacze Lachowicz.